

<http://dx.doi.org/10.16926/fil.2018.15.09>

Patryk KACZMAREK

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

## Mądrość Powieści w filozofii Richarda Rorty'ego jako przykład humanizmu postmodernistycznego

### Streszczenie

W artykule zaprezentowana jest rekonstrukcja podmiotowości edyfikacyjnej wyprowadzona z neopragmatyzmu Richarda Rorty'ego. Zostały także opisane funkcje Mistrzowskich Powieści, które wpisują się w nurt *liberal education* oraz humanizmu postmodernistycznego. Argumentuję na rzecz tezy, że szeroko rozpowszechnione w kulturze uznanie dla Mądrości Powieści może przyczynić się do zmiany społecznej. Efektem tej zmiany może być zmniejszenie ilości wykluczenia społecznego różnych grup oraz istnienia radykalizmów światopoglądowych, co sprzyjać może progresji postawy solidarności wśród ludzi.

**Słowa kluczowe:** humanizm postmodernistyczny, neopragmatyzm, Richard Rorty, Mądrość Powieści.

### Wprowadzenie

Każdy system myślowy, który nosi znamiona humanizmu, musi przyjąć określoną definicję człowieczeństwa (podmiotowości). Te zróżnicowane systemy wyrastają z przyjętych w danej epoce założeń, na gruncie których formułowana jest zarówno koncepcja podmiotu, jak i również przyjmowane są założenia określające relację pomiędzy jednostką a ogółem, a także wyznaczane są wartości określające system aksjologiczny przez dany humanizm propagowany. Można przyjąć za Piotrem Fastem, że „humanizm to nic innego jak tylko określony system aksjologiczny oraz zestaw reguł określających efektywność jego wcielania w praktyczne życie” (Fast 1995, 15).

Podjęmę w tym artykule zagadnienie podmiotowości wywiedzionej z koncepcji neopragmatyzmu R. Rorty'ego oraz powiązanego z nim konkretnego typu humanizmu, który jak wyżej wspomniano, stanowi system aksjo-

logiczny oraz sposób realizowania tychże wartości w życiu jednostki. Będzie to humanizm pragmatyczny/pragmatyzm humanistyczny. Celem artykułu jest charakterystyka podmiotu edyfikacyjnego oraz określenie roli, jaką pełni edukacja w procesie jego autokreacji, na przykładzie obcowania z Mądrością Powieści. To ujęcie koncepcji podmiotowości wyróżnia się na tle dotychczasowych opracowań, gdyż stanowi holistyczną syntezę założeń filozofii R. Rorty'ego w kontekście egzystencji człowieka. Ujęcie to zrywa z myśleniem metafizycznym, co z konieczności prowadzi do opisu podmiotu „małego” (zob. Męczkowska 2006), zatem nie stoi to w sprzeczności z antyesencjalistyczną koncepcją filozofa. Stanowi to kolejny krok w kierunku eksploracji postmodernistycznego paradygmatu w filozofii edukacji.

## Podmiot edyfikacyjny a liberalna nadzieja

Podmiotowość edyfikacyjna to nazwa specyficznej formy podmiotowości zadanej człowiekowi w procesie jego prywatnej autokreacji. Odnosi się wyłącznie do podmiotu opisanego w neopragmatyzmie R. Rorty'ego, co wynika z trudności jednoznacznej klasyfikacji tego stanowiska w dyskursie traktującym o człowieczeństwie. Dlatego zostaje wprowadzone takie pojęcie, które jest nawiązaniem do filozofii budującej. Koncepcja *edifying philosophy* (filozofia budująca) jest w filozofii R. Rorty'ego niezwykle ważna, gdyż stanowi odzwierciedlenie tzw. dyskursu „nienormalnego”, „budującego”, który odpowiada egzystencjalnemu dążeniu człowieka do autokreacji i realizowana jest poprzez imaginatywne poszerzanie prywatnego spektrum odniesień – to proces indywiduacji podmiotu (zob. Rorty 2013, 285–297).

Używam w kontekście podmiotowości neopragmatycznej spolonizowanej wersji słowa *edification*, gdyż bardzo trafnie oddaje ono sens egzystencji człowieka w filozofii R. Rorty'ego. Nawiązuje ono do swego etymologicznego rdzenia, który jest bliższy intencjom neopragmatysty, gdy opisywał filozofię edyfikacyjną. Angielskie słowo *edification*<sup>4</sup> pochodzi z wieku XIV i stosowane było w znaczeniu religijnym, a oznaczało tyle co „budowanie duszy” – *a building up of the soul*, współcześnie jest tłumaczone jako „pozytywny wpływ”. Ten uwznioślający i pozytywny wydźwięk dobrze oddaje zamysł filozofii edyfikacyjnej w koncepcji R. Rorty'ego oraz podmiotowość edyfikacyjną, którą rekonstruuje na podstawie tekstów postmodernisty (zob. Kaczmarek 2018, 31–40). Funkcjonujące w literaturze tłumaczenie „filozofia budująca” sprawia, że neopragmatyzm mylnie jest wpisywany w tradycję *Bildung*, dlatego proponuję zastosowanie nowej nazwy.

<sup>4</sup> *Edification*, [w:] *Online Etymology Dictionary*, <http://www.etymonline.com/index.php?term=edification>, dostęp z dnia 2.08.2018.

Gdy mowa o podmiocie w neopragmatyzmie R. Rorty'ego niezbędne jest przynajmniej wstępne nakreślenie znaczenia słownika finalnego. Filozof definiuje go jako zestaw słów, których każdy człowiek używa do uzasadniania swoich działań, przekonań i całego życia. To doraźna teoria na temat rzeczywistości, wciąż tworzona przez człowieka. Zrozumienie dwóch słowników (osób) to zbliżanie się tych doraźnych teorii poprzez krytykę jednych przez drugie. Czyniąc to, dokonujemy użytecznych przetasowań naszych opinii, rewidujemy naszą tożsamość moralną. Według R. Rorty'ego słownik finalny przysługuje jednemu podmiotowi, a zawsze cechuje go panrelacjonizm i antyesencjalizm (Szubka 2012, 132). To bardzo istotne stwierdzenie w kontekście mówienia o podmiotowości, gdyż klasyczne rozumienie tego pojęcia jest związane z Esencją/Istotą człowieka. W tej koncepcji odchodzi się od tego rozumienia, lecz człowiek nie znika z horyzontu refleksji. Ten rodzaj podmiotowości jest redefinicją podmiotu ontologicznie zakorzonego w bycie, rozumianego jako jednostka partycypująca w uniwersalnej, ahistorycznej esencji człowieczeństwa na rzecz podmiotu pojmowanego jako hipotetyczna stałość osobowa, która umożliwia poszukiwanie własnej tożsamości, sensu, punktów odniesienia. Relacyjny podmiot edyfikacyjny to metafora ujmująca założenia ontologiczno-antropologiczne filozofii Richarda Rorty'ego. Człowiek, konstruując swój słownik finalny, poznaje inne wartości, które funkcjonują w świecie w postaci już procesualnie przetwarzanych wartości, przez inne słowniki. Nie stanowią one obiektywnego lustra, pozwalającego na odkrycie prawdy o świecie, są jedynie substratami, które możemy włączyć w nasz prywatny słownik lub zdystansować się do nich. Proces kreowania wartości jest wynikiem eksperymentów ze swoją jaźnią. Element przygodnej zabawy nie oznacza braku odpowiedzialności, lekceważącego stosunku czy niedostrzegania konsekwencji działań. Podmiotowość ludzka w myśli R. Rorty'ego jest rodzajem zadaniowości, jednak zupełnie odmiennej, niż miało to miejsce w historii ujmowania terminu „podmiotowość”. W chrześcijaństwie ludzka esencja jest dana w duszy, w oświeceniowych koncepcjach zadana przez Rozum, a u neopragmatysty jest wynajdywana. To autoedukacja będąca elementem autokreacji, gdzie nie istnieją obiektywne w metafizycznym sensie ograniczenia ludzkiej natury (brak celu i esencji). Granicą autokreacji jednej jednostki jest wywoływanie cierpienia wśród innych ludzi. Według R. Rorty'ego proces analizowania i przeżywania „Mądrości Powieści” posiada pozytywny wpływ na konstruowanie podmiotu ludzkiego, a działanie to stanowi element prywatnej autokreacji wolnego człowieka.

Nim przejdę do szczegółowego opisanie funkcji Mądrości Powieści w neopragmatyzmie, muszę najpierw przedstawić relację prywatne-publiczne, która dotyczy tej koncepcji. To opis przechodzenia treści między podmiotami (a ściślej rzecz ujmując, ich słownikami finalnymi) oraz wskazanie proporcji pomiędzy autokreacją a solidarnością, która stanowi ele-

ment liberalnej nadziei. Dzięki charakterystycznemu przełamaniu owej opozycji, która ma miejsce za sprawą spociesualizowania zagadnienia, koncepcja R. Rorty'ego stanowi bardzo interesujące uzasadnienie dla edukacji w ogóle. Piszę o edukacji, gdyż autokreacja głównie do niej się sprowadza. Kluczowe w koncepcji neopragmatysty jest zrozumienie tego, w jaki sposób Mądrość Powieści wpływa na konkretnego człowieka oraz jak może rozszerzać swe wpływy, tworząc normy społeczne.

Filozof pisze, że treści poznawcze nie wpływają na człowieka w sposób argumentacyjny, lecz imaginatywny (wyobrażeniowy). Tu przejawia się romantyczny element pragmatyzmu, według którego „rozum może tylko zmierznać drogą wytyczoną przez wyobraźnię” (Rorty 2009a, 167). Mamy do czynienia z rozumem opisywanym nie jako zdolność do odkrywania prawdy, lecz jako praktykę społeczną polegającą na nakładaniu społecznych norm na teksty i wypowiedzi. Zatem postawa racjonalna charakteryzuje się stosowaniem do tych norm. R. Rorty opisuje na potrzeby zobrazowania procesu dyfuzji słowników finalnych dwa typy obrazów mentalnych, którymi operują ludzie: wyobraźnię, która jest relatywnie intersubiektywna oraz fantazję – relatywnie idiosynkratyczną. Słowo idiosynkrazja<sup>2</sup> (gr. *ιδιοσυγκρασία*, idiosinkrasia, idios „jego własny” i syn-krasis „mieszanina”) oznacza potocznie wstręt, antypatię do kogoś; med. uczulenie, alergia. Na grunt nauk humanistycznych przeniósł to pojęcie trwale F. Nietzsche. Rozumiane jest jako „przeczulenie” i w takim kontekście przytaczam to słowo za R. Rorty'm. Zatem każdy człowiek posiada swoje prywatne przeczulenia na określone kwestie, co wynika z jego biografii oraz zakorzenienia kulturowego. O procesie przepływu treści w kulturze u neopragmatysty piszą także L. Witkowski oraz A. Szahaj, którzy opisują proces idiosynkratyzacji kultury rozumiany jako rozszerzanie indywidualnych sposobów uczestniczenia w kulturze, tolerowanych przez ogół i nieprowadzących jednocześnie do przerwania dialogu wewnątrz kulturowego (zob. Witkowski 1993). R. Rorty dopuszcza owo rozszerzanie się prywatnych idiosynkratycznych fantazji ludzi, które w dialogu kulturowym mają szansę na rozszerzanie się do statusu intersubiektywnych wyobrażeń. Wyobrażenia wg neopragmatysty to „generowanie obrazów mentalnych, które nabywają zdolności do zmieniania praktyk społecznych dzięki propagowaniu korzystnych nowych sposobów wypowiedzania się” (Rorty 2009a, 170). Fantazja zaś to generowanie obrazów mentalnych, które nie mają własności zmiany praktyk społecznych. W filozofii R. Rorty'ego prywatne fantazje mogą przenikać do szerszej wyobraźni międzyludzkiej, a ta z kolei ma szansę na zmianę społeczną. Sfera publiczna od prywatnej jest wyraźnie oddzielona w jego koncepcji, jednakże obie są w cią-

---

<sup>2</sup> *Idiosynkrazja*, [w:] *Słownik Języka Polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/idiosynkrazja;2561137.html>, dostęp z dnia: 29.06.2018.

głej styczności, dlatego prywatne wyzwolenie może zaowocować przekroczeniem status quo, lecz nie musi, gdyż nie ma żadnej instancji, która mogłaby to zagwarantować. Ludzie dążą do zmian społecznych, zgodnie z pewną liberalną nadzieją zorientowaną na poszerzanie poczucia solidarności, o której będzie więcej w dalszej części tekstu. Przedstawiona droga od tego, co prywatne, poprzez prywatne-publiczne, do tego co publiczne (Kwiek 1995, 133) stanowi podstawę dla dalszych rozważań na temat funkcji Mistrzowskich Powieści.

## Mądrość Powieści – geneza i funkcje

Za pomysłodawcę terminu „Mądrość Powieści” uznaje się Milana Kunderę, czeskiego pisarza i eseistę, który w dziele *Sztuka powieści* (1986) dokonał analizy kondycji współczesnej literatury i na tej podstawie wyróżnił powieść jako kulturowy obszar stawiania pytań/przypuszczeń, a nie twierdzeń, co ma miejsce w filozoficznej i religijnej interpretacji kultury – autor pisze „medytacja, wkraczając w korpus powieści, zmienia swą istotę. Poza powieścią jesteśmy na terenie stwierdzeń: każdy jest pewny swego zdania – polityk, filozof, dozorca. Na terenie powieści nie stawia się twierdzeń: jest ona obszarem gry i hipotez. Powieściowa medytacja jest ze swej natury pytająca, przypuszczająca” (Kundera 1998, 74). Tropem uznania wyjątkowej roli powieści poszedł także R. Rorty oraz wielu amerykańskich intelektualistów, którzy zabierali głos w sprawie Wielkich Ksiąg oraz edukacji humanistycznej w ogóle. Uczynili to także: Allan Bloom w pracy *The Closing of the American Mind*, Martha Nussbaum autorka *Cultivating Humanity. A Classical Defense of Reform in Liberal Education* czy Eric Donald Hirsch w książce *Cultural literacy: what every American needs to know*, Harold Bloom w *How to read and why*. R. Rorty broni potrzeby rozwoju refleksji humanistycznej, jednak w przeciwieństwie do wymienionych afirmatorów *liberal education*, neopragmatysta nadaje Mistrzowskim Powieściom inne funkcje, co wynika z odmiennych założeń teoriopoznawczych neopragmatyzmu, jak chociażby antyesencjalizmu oraz panrelacjonizmu. Ponadto postmodernista, w przeciwieństwie do protoplasty koncepcji Mądrości Powieści Milana Kundery, uważa politykę za istotny element demokracji liberalnej.

Na podstawie analizy literatury można wyróżnić cztery funkcje Mądrości Powieści w neopragmatyzmie: uwrażliwianie (poszerzanie solidarności), ochrona przed egotyzmem (rozwijanie postawy ironicznej), produkowanie wiedzy proceduralnej (wypracowywanie skutecznych procedur komunikowania się) oraz egzystencjalna (teleologiczna).

Funkcja etyczna (uwrażliwiająca) odgrywa główną rolę w edukacji moralnej. Powieści to źródła bodźców, mogących wpływać na poszerzanie ho-

ryzontów jednostki poprzez wynajdywanie nowych kryteriów relacyjnych, co skutkować może w konsekwencji rozszerzeniem poczucia solidarności. Cechą gatunkową wszystkich ironistów – czyli ludzi dystansujących się do własnych przekonań wynikających z zakorzenienia w świecie, pragnących poszukiwać czegoś nowego – wg R. Rorty’ego jest brak nadziei, aby cokolwiek potężniejszego od nich samych było w stanie ostatecznie rozwiązać ich wątpliwości dotyczące finalnych słowników. Specyficzną figurą ironiczną w książkach R. Rorty’ego jest silny poeta. Zaczepnął tę postać od H. Blooma z jego dzieła *Lęk przed wpływem. Teoria poezji* (Rorty 2009b, 52). Tęgi/silny/mocny poeta (*strong poet*) to krytyk literacki, ironiczny powieściopisarz, a jego podstawowym celem życiowym jest autokreacja, która przejawia się poprzez tworzenie tego, co piękne i nowatorskie. Każda prywatna próba opisanie siebie w nowy sposób jest przejściowa, relacyjna, reaktywna oraz skończona, zaś przygodnym skutkiem tej autokreacji jest poszukiwanie nowych opisów siebie, nowych odniesień. R. Rorty uznaje silnych poetów za osoby wyróżniające się z moralnego punktu widzenia, gdyż dzięki ich szerokiemu obyciu, a nie szczególnemu dostępowi do prawdy, mają dostęp do wielu kontekstów i odniesień. Ich lęk przed ugrzęźnięciem w słowniku, w którym ich wychowano, lęk przed poczuciem bycia tylko repliką, skłania ich do ciągłego poszukiwania, co stanowi silny bodziec autokreacyjny. Podmiot nie odkrywa swej istoty, lecz tworzy nowe metafory, które pomagają mu radzić sobie z własną przygodnością. Ten nowy opis zastosowany w kontekście własnej idiosynkrazji ma na celu wykreowanie metafory wymykającej się opisom odziedziczonym, nie zdobywaniu samowiedzy. Wyjątkowe metafory silnych poetów przenikają do intersubiektywnej wyobraźni i stają się dawnym słownikiem nowych pokoleń, które pragną się z nich wyswobodzić, tworząc nowe metafory. To hermeneutyczna dyfuzja słowników finalnych, jednak u R. Rorty’ego dostrzegalny jest silniejszy akcent edyfikacyjny. Jak pisze A. Lipszyc: „Ogólnie zaś się wydaje, że działalność Rorty’ańskiego tęgiego poety jest dość pogodna: polega na radosnej inwencji językowej i produkcji nowych metaforycznych uduśnien. Rorty trafnie umieszcza całą dyskusję w kontekście problemu uwikłania w czas i problematyki zbawienia [...]. O ile jednak człowiek Blooma przeżywa czas jako nieustanne spadanie, u Rorty’ego czas jest tylko źródłem lekkiego niepokoju, że dziś jeszcze nie stworzyłem nowej metafory” (Lipszyc 2004, 18).

Autokreacja odbywa się poprzez stwarzanie nowych opisów samego siebie, a skutki tego procesu są trudne do przewidzenia. Stają się wynikiem kłuczenia, swoistego wałęsania się po świecie słowników (wartości). Człowiek za sprawą poznawania coraz większej liczby odniesień potrafi wypracować w sobie poczucie solidarności, które jest definiowane przez R. Rorty’ego jako postrzeganie coraz większej liczby różnic, jako nieistotnych, w porównaniu z podobieństwami występującymi między ludźmi. To „proces stopniowego

dostrzegania w innych istotach ludzkich nie «ich», lecz « jednych z nas» polega na szczegółowym opisywaniu, jacy są obcy nam ludzie, przy jednoczesnym określaniu nas samych” (Rorty 2009b, 17–18). Ludzie dzięki budowanej solidarności muszą uczyć się ograniczać swe partykularne potrzeby, aby nie wywoływały cierpienia innych, co stanowi tzw. minimum liberalne zapożyczone przez R. Rorty’ego od J. Shklar (Rorty 2009b, 16). Dochodzenie do solidarności jest przejawem postępu etycznego, który przejawia się właśnie w uwrażliwianiu na cierpienie innych.

Następną funkcją Mądrości Powieści w neopragmatyzmie jest funkcja ironiczna. Chroni od egotyzmu rozumianego jako rodzaj samozadowolenia wynikającego z gotowości do uznania, że posiada się całą i niezbędną wiedzę do dokonywania analiz i wyborów (Rorty 2006, 189). Postacią uosabiającą tę cnotę jest ironistka, która to odczuwa nieustannie wątpliwości co do swego słownika finalnego, jest świadoma możliwości istnienia wielu odmiennych słowników (Rorty 2009b, 121–122). Ten specyficznie rozumiany dystans chroni ją przed dogmatyzmem w myśleniu o swoich horyzontach aksjologicznych. Ironistka, będąc historycystką, wie, że jej przekonania są wytworem czasu i przypadku, jednak nie przeszkadza jej to obstawać przy nich i faworyzować je przed innymi zespołami przekonań. Szczególnie zdecydowana jest bronić swojego słownika finalnego i politycznego, przy czym w obronie tej nie chodzi o Prawdę, ale o zachowanie indywidualnej i grupowej tożsamości, co jest także źródłem intersubiektywnej podmiotowości. Funkcja ta w przestrzeni prywatnej jest bodźcem autokreacyjnym, a w warstwie publicznej może chronić społeczeństwa przed fundamentalizmami.

Celem kolejnej funkcji – pragmatycznej – jest skłanianie ludzi do produkowania wiedzy proceduralnej (zob. Kwiek 1994, 67–90). Odpowiada na pytanie o to, jak skutecznie prowadzić konstruktywny dialog i współpracę społeczną w sytuacji różnicowania kulturowego. To wytwarzanie postawy zorientowanej na pokojowe współistnienie różnych grup społecznych, przy jednoczesnym zachowaniu ich tożsamości.

Ostatnią funkcją jest funkcja teleologiczna/egzystencjalna, która dotyczy nadawania celu w życiu jednostek, które nie chcą czerpać go z metanarracji. Jest to umiejętność wyobraźniowego utożsamiania się (Rorty 2009b, 151), która dotyczy chęci przyjęcia celów życiowych pewnej postaci i spożytkowania ich na własne potrzeby.

## Podsumowanie

Dzięki opisaniu procesu przenikania treści kultury od fantazji pojedynczych podmiotów do intersubiektywnej wyobraźni, która ustanawia normy kulturowe, można przyjąć tezę, że szeroko rozpowszechnione w kulturze

uznanie dla Mistrzowskich Powieści, może przyczynić się do zmiany społecznej. Całość tej zmiany można nazwać formą terapii kulturowej (zob. Musiał 2014). Efekty tego zjawiska zostały podzielone na warstwę prywatną oraz społeczną. Prywatne efekty pokrywają się z funkcjami Mistrzowskich Powieści, gdyż one dotyczą fantazji prywatnych podmiotów. Społeczne efekty dotyczą postulowanych przez R. Rorty'ego cech liberalnej demokracji.

#### 1. Mądrość Powieści jako forma terapii kulturowej:

- prywatne efekty krytycznego oglądu tekstów kultury:
  - wytwarzanie wrażliwości etycznej,
  - kreowanie sieci aksjologicznej,
  - wytwarzanie procedur osiągania porozumień,
  - wytyczanie celów egzystencjalnych,
- społeczne efekty krytycznego oglądu tekstów kultury:
  - powieści redukują egotyzm wśród ludzi – poszerzają krąg wartości, perspektywę, a w konsekwencji zmniejszają ryzyko występowania społecznych radykalizmów,
  - kluczenie między słownikami zmniejsza prawdopodobieństwo występowania wykluczeń społecznych.

Został zaprezentowany w tym artykule zarys koncepcji odpowiedzialnego oraz wolnego podmiotu, który komunikuje się z innymi w celu autokreacji oraz solidaryzowania się z otoczeniem, gdzie oba te procesy odbywają się za sprawą (auto)edukacji. Taki obraz człowieka wyłania się z filozofii R. Rorty'ego, co wpisuje się w prąd humanizmu postmodernistycznego. W przypadku filozofii R. Rorty'ego humanizm postmodernistyczny przejawia się w podkreślanu egzystencjalnej roli człowieka w procesie odpowiedzialnego kreowania wartości. Taka wizja człowieczeństwa oparta jest na aksjologicznej koncepcji Homo Creator (zob. Lipiec 1997).

Charakterystyka podmiotu oraz jego relacji do ogółu pozwoliła na podjęcie problemu (wy)kluczenia człowieka w świecie oraz roli Mądrości Powieści w tym procesie. Słowo (wy)kluczenie zawiera w sobie pewną dwoistość. Pierwszy jej aspekt dotyczy egzystencjalnego waloru Mądrości Powieści, który ma za zadanie pielęgnować w człowieku potrzebę kluczenia/wąłęśania, rozumianego jako proces konstruowania własnych wartości i celów. To eksperymentowanie nad własnym ja. Drugi aspekt (wy)kluczenia dotyczy wartości odmienności w społeczeństwie oraz określenia solidarnościowego aspektu terapii kulturowej w neopragmatyzmie.

## Bibliografia

- Fast P. (1995), *Humanizm jako antyhumanizm*, „Res Humana” nr 2.  
 Kaczmarek P. (2018), *Antyesencjalizm i panrelacjonizm jako cechy podmiotu w neopragmatyzmie Richarda Rorty'ego – implikacje edukacyjne*,



- „Filozoficzne Problemy Edukacji”, Volume 1, <http://dx.doi.org/10.4467/25450948FPE.18.003.8583>.
- Kundera M. (1998), *Sztuka powieści*, przeł. M. Bieńczyk, Wyd. Czytelnik, Warszawa.
- Kwiek M. (1994), *Rorty i Lyotard. W labiryntach postmoderny*, Wyd. Naukowe IF UAM, Poznań.
- Kwiek M. (1995), *Rorty a autokreacja*, [w:] *Między pragmatyzmem a postmodernizmem. Wokół filozofii Richarda Rorty'ego*, red. A. Szahaj, Wyd. UMK, Toruń.
- Lipiec J. (1997), *Wolność i podmiotowość człowieka*, Wyd. Fall, Kraków.
- Lipszyc A. (2004), *Międzyludzie. Koncepcja podmiotowości w pismach Harolda Blooma*, Wyd. UNIVERSITAS, Kraków.
- Męczkowska A. (2006), *Podmiot i pedagogika: od oświeceniowej utopii ku pokrytycznej dekonstrukcji*, Wyd. Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, Wrocław.
- Musiał M. (2014), *Filozofia Richarda Rorty'ego jako terapia kulturowa*, Oficyna Wydawnicza Epigram, Bydgoszcz.
- Rorty R. (2006), *Wybawienie od egotyizmu: James i Proust jako ćwiczenia duchowe*, „Teksty Drugie” nr 1–2.
- Rorty R. (2009a), *Filozofia jako polityka kulturalna*, przeł. B. Baran, Wyd. Czytelnik, Warszawa.
- Rorty R. (2009b), *Przygodność, ironia i solidarność*, przeł. W.J. Popowski, Wyd. W.A.B., Warszawa.
- Rorty R. (2013), *Filozofia a zwierciadło natury*, przeł. M. Szczubińska, Wyd. KR, Warszawa.
- Subka T. (2012), *Neopragmatyzm*, Wyd. UMK, Toruń.
- Witkowski L. (1993), *Homo idiosyncraticus*, „Poznańskie Studia z Filozofii Nauki”, t. 13.

## The Wisdom of the Novel in Richard Rorty's philosophy as an example of postmodern humanism

### Summary

The article presents the reconstruction of the edifying subjectivity derived from Richard Rorty's neopragmatism. The functions of Master Novels that fit the trend of *liberal education* and postmodern humanism have also been described. I argue in favor of a thesis that the recognition of the Wisdom of the Novel widely spread in culture can contribute to social change. The effect of this change may consist in a decrease in the amount of social exclusion of various groups and the existence of ideological radicalisms, which may contribute to the progression of solidarity among people.

**Keywords:** postmodern humanism, neopragmatism, Richard Rorty, Wisdom of the Novel.